

Nieznani,

Słowa: Jakub Rosiak

Muzyka: trad.

Ojciec mi rzekł: "Synu, morze to jest to,

Czego Ci chłopie potrzeba,

Byś poczuł, że łódź na fali, no i wiatr,

To droga prosto do nieba."

"Żeglarzy brać przyjmie Ciebie w grono swe,

Ja chcę Ci dać tylko radę:

Nie poddaj się, kiedy fala porwie Cię

I znajdziesz się za pokładem."

Dwadzieścia lat miałem, wtedy cały świat

Chwytałem w dłonie odważnie.

Ojciec mi już nie powtarzał swoich rad,

Wiedział, że słucham uważnie.

Żeglarzy brać przyjmie Ciebie w grono swe,

Ja chcę Ci dać tylko radę:

Nie poddaj się, kiedy fala porwie Cię

I znajdziesz się za pokładem.

I przyszedł dzień, morze chciało zabrać mnie,

"Nie poddam się" - pomyślałem.

Ojciec mój dziś byłby dumny z tego, że

Wreszcie żeglarzem się stałem.

Gdy ucichł sztorm i na pokład wzięli mnie,

Już ojca tam nie spotkałem.

- "Żeglarzy brać przyjmie Ciebie w grono swe!"

Z wyrzutem w morze wołałem.